Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie plac Maryacki 1 9. Adres redaktora: ulica Zielona l. 1.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 15. Dnia 8. Sierpnia 1888. XV. rocznik.

Organizacya przemysłu tkackiego.

W kraju naszym liczy się przypuszczalnie około 30.000 warsztatów tkackich czynnych. Pomimo tak znacznéj ilości warsztatów, starodawny nasz przemysł tkacki nie ma już dziś wielkiego znaczenia ekonomicznego, gdyż nawet dziesiątéj części potrzeb miejscowéj ludności nie zaspakaja; a nadto upada on rok po roku coraz niżéj, pod potężnym naciskiem zagranicznéj konkurencyi fabrycznych towarów. Obecnie tkactwo prawie nie wychodzi u nas poza skromne granice nader prymitywnego włościańskiego przemysłu domowego.

Dzięki opiece, jaką kraj otaczać począł miejscowe tkactwo od lat kilku — mniéj więcéj od lat sześciu, wskutek memoryałów, z gruntowną znajomością rzeczy opracowywanych przez ś. p. inżyniera Józefa Przygodzkiego, i za pośrednictwem stowarzyszenia „Spójnia" Wydziałowi krajowemu przedkładanych, powstało już kilka stowarzyszeń tkackich, i kilka praktycznych szkół tkackich, czyli t. z. „warsztatów wzorowych". Towarzystwa tkackie, zorganizowane na podstawie ustawy o spółkach udziałowych z 9. kwietnia 1873., w połączeniu z warsztatami wzorowemi istnieją: w Błażowéj w powiecie rzeszowskim; w Kosowie; w Korczynie i Krośnie; w Wilamowicach w pow. bialskim, i w Glinianach w pow. przemyślańskim — ogółem sześć Towarzystw, z tyluż szkołami praktycznemi, które dzielnie przyczyniają się do rozpowszechniania pomiędzy tkaczami naszymi warsztatów poprawnéj konstrukcyi, i silnie wpływają także na rozwój strony handlowej krajowego tkactwa. Nadto Towarzystwo handlu skór w Łańcucie gorliwie i skutecznie opiekuje się również i tkactwem w swojej okolicy, a dzięki zabiegom dyrekcyi tegoż Towarzystwa, wejdzie tam niebawem w życie siódmy warstat naukowy tkacki. W Komarnie, w powiecie rudeńskim, istnieje Towarzystwo tkackie, ale bez warstatu naukowego. W końcu wspomnieć wypada o „Spółce krajowéj dla handlu hurtownego we Lwowie" (stow. zarej. z ograniczoną poręką), która na swój rachunek zatrudnia kilkuset tkaczy w Korczynie i Dębowcu. Warstat naukowy w Krośnie przekształca się w szkołę fachową, która będzie pozostawała pod kierownictwem technika, specyalnie wykształconego za granicą w zawodzie tkackim przy pomocy stypendystów z funduszu krajowego. Przy tej szkole będzie także czynną maszyna (kartoniarka) do wyrabiania dla tkaczy w całym kraju patronów do tkanin wzorzystych, do których wzory będą dobierane umiejętnie z motywów swojskich.

To wszystko jednak, co dotychczas robi się dla podźwignienia z upadku tkactwa krajowego są dopiero bardzo słabe początki — pierwsze podwaliny budowy. Ważna to rzecz niewątpliwie, szerzenie w masie tkaczów w różnych okolicach kraju i techniki nowéj i udoskonalonych warstatów, które podwajają, a nawet w pewnych wypadkach, i do pięciokrotnéj wysokości dzienny zarobek tkacza podnoszą. Lecz ażeby tkactwo nasze rzeczywiście stało się zdolnem do podjęcia skutecznéj walki konkurencyjnéj z towarem zagranicznym, do tego musimy mieć w kraju apretownię własną, ażeby lepsze gatunki wyrobów nie musiały być wysyłane na Szląsk, do blichu i do apretury fabrycznéj,

tylko aby mogły być w kraju zupełnie wykończone.

Od kilku lat datują się już usiłowania, zmierzające do otwarcia w kraju naszym podobnego zakładu. Projektowano mianowicie, ażeby sortownię przędzy, tudzież fabryczną apretownię gotowych tkanin, urządzić w budynku byłéj przędzalni akcyjnéj w Brodach; inni byli znów za urządzeniem podobnéj fabryki w Jaśle, w staréj kasarni; pewne grono prywatne zamierzało na mniejszą skalę urządzić apretownię płócien we Lwowie, w realności p. Jürgensa, na t. z. „stawku Panieńskim“, a w przyszłym roku wystąpiła gmina miasta Krosna z formalnym wnioskiem, ażeby Wydział krajowy, a względnie krajowa Komisya przemysłowa, założyła w tém mieście fabryczny blich i apreturę płócien, ku czemu miasto Krosno obiecywało przyczynić się bezpłatnem dostarczeniem budynku, tudzież kapitałem obrotowym do wysokości 10.000 zł.

Wszystkie powyższe projekta nie wyszły poza sferę projektów, zaś na wspomniane tu podanie gminy m. Krosna, odpowiedział Wydział krajowy na podstawie opinii Komisyi krajowéj dla spraw przemysłowych, — wręcz odmownie, motywując odpowiedź tém, iż z zasady fundusz krajowy nie może być angażowany bezpośrednio w ryzyko jakiegokolwiek przedsiębiorstwa przemysłowego, lecz gotów natomiast, za należytem ubezpieczeniem wspierać kredytem każde, na większą skalę obmyślane krajowe przedsiębiorstwo tkackie, zwłaszcza też takie, które znamionowałoby postęp w téj gałęzi przemysłu.

Oświadczenie to nie zostało bez skutku.

W domu posła Augusta Gorajskiego w Moderówce koło Krosna, zebrali się mianowicie dnia 3. maja b. r. pp. Stanisław Starowiejski, Waleryan Stawiarski, Jan Trzecieski, August hr. Stojowski i Wiktor Klobassa na naradę nad wymienionym przedmiotem. Ułożono tam plan wprowadzenia w życie, w Krośnie fabrycznéj apretowni płócien w formie spółki udziałowéj z ograniczoną poręką, która ma trudnić się następującemi interesami:

1. Sprowadzać we większych ilościach przędzę fabryczną, i rozdawać takową tkaczom okolicznym na swój rachunek do wyrobu tkanin — a następnie gotowy wyrób we własnéj fabryce apretować;

2. przy fabryce urządzić nadto warstat, obejmujący około 20 krosien systemu Jacquarda do wyrobu tkanin wzorzystych, do jakich tkacze nasi nie posiadają odpowiednich urządzeń;

3. apretować płótna innych także spółek tkackich.

W ogóle miałoby Towarzystwo zatrudniać na swój rachunek około 800 tkaczy, którzy dostarczaliby do apretowania około 28.000 sztuk płócien, zaś od innych spółek: w Korczynie, Błażowéj, Łańcucie, Glinianach i Kossowie spodziewają się założyciele otrzymywać do apretowania w ich fabryce około 2.000 sztuk rocznie (po 20 centów od sztuki) tak, że apretura miałaby obejmować około 30.000 sztuk. Kapitał zakładowy, potrzebny do podobnego przedsiębiorstwa, obliczają założyciele na 75.000 zł., zaś na kapitał obrotowy uznają 25.000 zł za wystarczające; razem miałby przeto wynosić kapitał przedsiębiorstwa 100.000 zł.

Tę kalkulacyę przedłożono Wydziałowi krajowemu, a względnie Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, stanowiącej organ doradczy Wydziału krajowego w sprawach, dotyczących przemysłu, z żądaniem pomocy z funduszu krajowego w drodze kredytu.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych poruczyła rozbiór téj propozycyi podkomitetowi, złożonemu z pp. dr. Wereszczyńskiego, szefa tego departamentu w Wydziale krajowym, do którego sprawy przemysłu należą, Juliusza Bykowskiego, profesora technologii mechanicznéj w szkole politechnicznéj we Lwowie, Arnulfa Nawratila, c. k. inspektora przemysłowego, i Franciszka Zimy, dyrektora lwowskiej Kasy oszczędności, który niegdyś przez lat kilkanaście sprawami tkackiemi zawodowo zajmował się w Anglii na szerokie rozmiary. W naradach tego podkomitetu brał także udział poseł Gorajski. Nadto jeszcze wydelegowała Komisya na miejsce fachowo w tkactwie wykształconego technika, p. Henryka Gruszeckiego w okolice Krosna, dla zbadania na miejscu szans projektu. Na podstawie wyniku narad wspomnianego powyżéj podkomitetu, tudzież sprawozdania p Gruszeckiego, Komisya krajowa dla spraw przemysłowych uchwaliła zalecić Wydziałowi krajowemu, ażeby z odpowiedniem zabezpieczeniem zapewnił projektowanemu przedsiębiorstwu kredyt z krajowego funduszu przemysłowego do 50.000 zł., pod możliwie najlżejszemi warunkami.

Poważne stanowisko obywatelskie wyż wymienionych inicyatorów fabrycznéj apretowni płócien w Krośnie każe wnosić, że usiłowania ich nie pozostaną teoryą, zwłaszcza przy współudziale tak bogatéj gminy, jak m. Krosno i przy zapewnionéj już, hojnéj pomocy z funduszu kra-

jowego. Oczywiście, iż podobne przedsiębiorstwo — pierwsze u nas, będzie jeszcze wymagało obszernych studyów i w ogóle bardzo a bardzo ostrożnego obmyślenia wszystkich szczegółów jego organizacyi. Lecz Bogu dzięki, pierwsze lody można już uważać za przełamane, i jest wszelka nadzieja, że rzecz pójdzie!

Gdy zaś ta fabryka przyjdzie do skutku, będzie tem uczyniony bardzo ważny krok naprzód, w kierunku podźwignienia przemysłu tkackiego w Galicyi, na stopę odpowiadającą wymaganiom dzisiejszych czasów.

Jak czeskie stowarzyszenia udziałowe swoje obchody pamiątkowe święcą?

W czerwcu b. r. obchodziło czeskie Towarzystwo zaliczkowe na przedmieściu praskiem Karlinie 25 letni jubileusz istnienia. Sądzimy, iż nie będzie bez interesu dla czytelników „Związku“ wiadomość o téj pięknéj uroczystości, gdyż sposób, w jaki ją obchodzono, istotnie zaszczyt przynosi czeskim stowarzyszeniom, i ze wszech miar na uwagę zasługuje.

„Založna“ w Karlinie liczy się do najsilniéj rozwiniętych spółek udziałowych w Czechach. Z końcem r 1888. wynosiły jéj aktywa, t. j. udziały, fundusz rezerwowy i suma pożyczek udzielonych przez Towarzystwo, pokaźną sumę zł. 3,807.467. Towarzystwo posiada własny gmach; oprócz interesu pożyczkowego na skrypta i weksle, prowadzi rozległy interes pożyczek na zastawy (nawet dla nieczłonków), a rozwinąwszy szczególniéj dział zastawów płodów rolnych, wybudowało ku temu celowi obszerne magazyny zbożowe. Nadto nabyło Towarzystwo na własność swoją domek w Hodosławicach, na Morawie, gdzie urodził się wielki patryota czeski, Franciszek Palacky, i co roku wyznacza walne zgromadzenie z zysków pewne kwoty na cele ogólnéj użyteczności, których wybór świadczy o szlachetnie pojętym patryotyzmie zarządu, jak i ogółu członków spółki. Z zysków z roku 1887. n. p. wyznaczono na cele dobroczynne i obywatelskie 19.312 zł., a ogólna suma, jaką Towarzystwo zaliczkowe w Karlinie od początku swojego istnienia ofiarowało na cele publiczne i dobroczynne z osiągniętego z operacyj czystego zysku, wynosi 206.038 zł. 80 ct.

„Vestnik založensky“, organ związku czeskich spółek udziałowych w Czechach, na Morawie i na Szląsku, z którego wiadomości niniejsze o Towarzystwie zaliczkowem na Karlinie czerpiemy, twierdzi, iż pomiędzy czeskiemi Towarzystwami jest to powszechnym zwyczajem, co roku pewne daniny na cele narodowe wotować. W tym roku uchwaliły tamtejsze stowarzyszenia z zysków r. 1887. ogółem przeszło 150.000 zł. na ofiary patryotyczne! Czyż i dla naszych stowarzyszeń takie dobrowolne opodatkowanie się obywatelskie w celach narodowych nie jest przykładem, godnym naśladowania?...

Ale powróćmy do „Založny Karlińskiéj“, a raczej do jéj uroczystości jubileuszowéj.

Otóż ten sam duch, jaki ożywiał i ożywia tę instytucyę od pierwszych zawiązków jéj istnienia, ujawnił się świetnie także i w obchodzie pamiątkowym 25 rocznicy założenia. Mianowicie utrwalono tę pamiątkę nietylko bankietem, ale przedewszystkiem ofiarami hojnemi na rozmaite cele patryotyczne — i tak:

1. Gdy sejm czeski, dla uczczenia 40-letniéj rocznicy panowania cesarza Franciszka Józefa postanowił utworzyć fundacyę, na któréj wyposażenie wyznaczył z funduszów krajowych 500.000 zł., płatne w pięciu rocznych ratach po 100.000 zł., począwszy od r. 1889., przeznaczoną na udzielanie wsparć inwalidom pracy w zawodach przemysłowych, tudzież dla wdów i sierót robotników, to walne zgromadzenie tegoroczne „Založny Karlińskiej“ uchwaliło przyczynić się do składek na pomnożenie tego funduszu kwotą zł. 1.000 zł, płatną również w pięciu ratach, po 200 zł. rocznie.

2. Na stypendya dla ubogiéj młodzieży szkół ludowych i wydziałowych na przedmieściu Karlinie, uchwaliło tegoroczne walne zgromadzenie tamtejszego Towarzystwa zaliczkowego utworzyć fundusz, na którego wyposażenie wyznaczono 15.000 zł. Z téj sumy 8.000 zł. przelano bezzwłocznie na rachunek owéj fundacyi, dalsza zaś kwota, 7.000 zł. ma być wpłaconą do lat czterech ratami. Zarząd Towarzystwa ma zawiadywać także ową fundacyą stypendyjną.

3. Dalszą sumę 5 000 zł. zawotowano na fundusz wieczysty, z którego odsetki mają być obracane na utrzymanie w dobrym stanie domu rodzinnego Franciszka Palackiego w Hodosławicach na Morawie, nabytego już dawniéj na własność Karlińskiego Towarzystwa zaliczkowego. W tym domku ma mieścić się bezpłatnie szkoła ludowa czeska „jak długo miejscowa gmina Hodosławicka będzie tego potrzebowała, i jak długo ta szkoła jest czeską“.

4. Następnie uchwalono utworzyć fundacyę, wyposażyć się mającą z dochodów Towarzystwa sumą 3.000 zł., z której odsetki mają być używane na stypendyum dla jednego ucznia czeskiéj akademii handlowéj w Pradze pochodzącego z przedmieścia karlińskiego.

5. W końcu na remuneracye dla urzędników Towarzystwa, wyznaczono jednorazowo 2 400 zł.

To się nazywa godnie uczcić rocznicę założenia Towarzystwa!

Żałujemy, iż szczupłość miejsca nie pozwala nam podać dosłownie treści powziętych uchwał i ich motywów, gdy nawet sposób ich stylizacyi może za wzór służyć, jak się wyraża gorąco odczute przekonania patryotyczne w formie, chlubnie świadczącéj o takcie i wytrawności politycznéj mieszczaństwa karlińskiego — mianowicie w uchwałach, mających cechę polityczną.

Towarzystwo zaliczkowe w Karlinie powstało z inicyatywy grona przedmieszczan tamtejszych, którzy zwyczajnie schodzili się wieczorami w piwiarni „pod czerwoną gwiazdą“ — ale nie po to tylko, ażeby pić piwo, lecz z wyraźnie określonym celem roztrząsania bieżących spraw, ważnych dla narodu czeskiego. Niektórzy z założycieli spółki żyją jeszcze, i do dziś żywy biorą udział w jéj sprawach. Podczas obchodu jubileuszowego z wdzięcznością przypomnieli oni zasługę dziennikarza, Franciszka Szimaczka, redaktora czasopisma „Posel z Prahy“, który pod pseudonimem Wojciecha Bielaka znakomite położył zasługi dla sprawy narodowéj czeskiej, zajmując się propagandą ekonomicznego wzmocnienia narodu. Dla upowszechnienia w Czechach Towarzystw zaliczkowych zdziałał téż Franciszek Szimaczek bardzo wiele, a specyalnie przyczynił się także do założenia Towarzystwa zaliczkowego w Karlinie, za co w r. 1864. jego członkiem honorowym został mianowany. On jest autorem hasła, które przyjął patryotyczny ogół czeskich stowarzyszeń zaliczkowych:

„Pracą i zapobiegliwością dobijemy się zamożności, zamożnością dobijemy się samoistności, zamożność i samoistność muszą być wynikiem oświaty i pracowitości: oświata i dobrobyt, **rozłożone na wszystkie warstwy narodu** są najsilniejszą poręką swobody“.

Obdłużenie własności ziemskiéj w Galicyi.

W r. 1868. ciężyło w kraju naszym na *własności tabularnéj większéj* długów hipotecznych 127 milionów zł. Do r. 1871. spłacono 4 miliony, zostało więc 123 milionów zł. Od r. 1871. co roku przybywa więcéj długów, i tak w r. 1875. jest ich 151 milionów, w r. 1876. jest 158 milionów, w r. 1877. już 167 milionów, w r. 1878. zaś 168 milionów, a w r. 1879. aż 172 milionów. W r. 1880. utrzymuje się ta sama ilość długów wskutek tego, że w tym roku więcéj spłacono, niż pożyczono; w r. 1881. wzrastają długi do 178 milionów, w następnym roku 1882. opadają znów nagle i pierwszy raz do 173 milionów, w r. 1883. powracają do dawnéj cyfry 178 milionów, a w r. 1884. po rozpoczęciu czynności Banku krajowego wzrastają znowu do 183½ milionów zł.

Własność mniejsza czyli włościańska miała w r. 1868. ogółem niespełna pół miliona długu. Po założeniu Banku włościańskiego w r. 1868 cyfra ta poczyna rosnąć stale i wynosi w r. 1869. ogółem 1 milion 136.000 zł., w r. 1870. przeszło półtrzecia miliona, w r. 1874. przewyższa 10 milonów, a w r. 1886. do 30 milionów zł.

Licytacye sądowe większej posiadłości w Galicyi od r. 1876 – 1885. doszły do 48 licytacyj, jakie rozpisane były w r. 1876., po latach dziesięciu w r. 1885. do ogromnéj liczby razem 887 licytacyj, zarządzonych na 12 milionów zł. kwoty dłużnéj; suma cen szacunkowych wynosiła 39 milionów zł. Licytacyj sądowych posiadłości włościańskich w okresie od 1873.—1883. przeprowadzono 23.237. Pomiędzy prowadzącymi egzekucyą przypada na prywatnych 12.000 egzekucyj, z tego na izraelitów 9.000 egzekucyj, na Bank włościański 6.472 egzekucyj.

Na tegorocznym zjeździe Rady ogólnéj gal. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie wygłosił prof. dr. Tadeusz Pilat, szef biura statystycznego w Wydziale krajowym wykład o stosunkach własności tabularnéj w Galicyi. Wedle jego obliczenia 2.000 – 2.200 prywatnych właścicieli dóbr w Galicyi posiada u nas około 3,600.000 morgów ziemi wartości 308 milionów zł licząc po 100 zł. w przecięciu wartość morga gruntu, a po 30 zł. wartość morga lasu. Na każdym morgu wielkiéj własności ziemskiéj cięży przeto około 40 zł. długów hipotecznych.

Bez porównania pomyślniéj przedstawiają się stosunki włościańskiéj posiadłości ziemskiéj w Galicyi. W ręku drobnych posiadaczy ziemskich znajduje się półosma miliona morgów ziemi, w czém mieści się 4,690.000 morgów roli ornéj. Trzy razy tyle roli ornéj należy przeto do drobnych właścicieli

ziemskich. jak do obszarów dworskich, zaś wartość użytkowa każdego włościańskiego morga o tyle jest wyższą, że z dochodu, jaki on przynosi brutto, nie potrzeba strącać ani w dziesiątéj części tak wysokiego procentu na koszta robocizny, jak przy obliczaniu intraty z wielkiéj posiadłości ziemskiéj, gdzie koszta administracyi i obrobienia znaczną pochłaniają część dochodu. Nadto obdłużenie rustykalnéj posiadłości ziemskiéj wynosi zaledwie około 30 milionów zł., gdy wartość jéj wynosi, licząc według téjsaméj normy, jaką przyjął dr. Pilat dla obliczenia wartości wielkiéj własności ziemskiéj (po 30 zł. morg lasu, po 100 zł. morg innych gruntów), około 730 milionów zł. Kiedy zaś na każdym morgu wielkiéj własności ziemskiéj (z wyłączeniem dóbr martwéj ręki), ciąży przeszło 40 zł. długów, to na morg własności rustykalnéj przypada niespełna 4 zł. długów — a zatém dziesięć razy mniej.

Z praktyki stowarzyszeń.

Spółki budowlane. Od wielu lat we Lwowie i w Krakowie roztrząsane bywają projekta tworzenia spółek budowlanych. Jak dotąd, kończy się jednak wszystko na — teoryi... Jak dalece zaś rozwiniętą jest gdzieindziéj ta gałąź stowarzyszeń udziałowych, przekonują cyfry następujące:

W Londynie istnieje 2.150 spółek budowlanych, z kapitałem 600 milionów funtów szterlingów w udziałach, wpłaconych przez 576.000 członków; nadto obracają one powierzonym im w drodze wkładek oszczędności kapitałem w kwocie 300 milionów funt. szterl. i mają 920 milionów długów hipotekowanych na domach swoich. Co roku znaczna ilość członków kończy spłatę wartości zamieszkiwanych przez nich domów, i staje się ich właścicielami.

W Filadelfii na 170 000 budowli, z których to miasto składa się, około 50.000 domów stanowi własność robotniczych spółek budowlanych.

We Włoszech, w Niemczech i w Danii organizuje się teraz, wspierana przez rządy tych państw na wielkie rozmiary obliczona agitacya, w celu budowania mieszkań dla klasy robotniczéj w drodze asocyacyi. Rządy tych państw poczytują bowiem ten środek jako skuteczne antidotum przeciwko socyalistycznéj propagandzie. Kto bowiem ma nadzieję pracą swoją zdobyć sobie dach własny, ten nie może być zwolennikiem zasady: „Nie ma własności".

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu lipcu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Zmiany w Dyrekcyi:

„*Towarzystwo wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 29. stycznia 1888. wybrano w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech następujących pp.: Ludwika Jurkiewicza i Leona Ziarkiewicza; na zastępców zaś pp.: Juliana Koteckiego i Józefa Wierzejskiego. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie. Uchwała z dnia 21. marca 1888. l. 2.981.).

„*Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Podhajcach*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte w dniu 29. lutego 1888. wybrało do dyrekcyi następujących pp.: Izydora Lilienfelda dyrektorem kierującym, Leona Allerhanda dyrektorem kasyerem i Samuela Biedera dyrektorem likwidatorem; na zastępców zaś wybrano następujących pp.: Schmerla Gottesmana zastępcą dyrektora kierującego, Mojżesza Zimmeta zastępcą dyrektora kasyera i Mandla Grünberga zastępcą dyrektora likwidatora. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach. Uchwała z dnia 19. maja 1888. l. 2.488.).

„*Towarzystwo wzajemnego kredytu mieszczan w Stanisławowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Walne Zgromadzenie odbyte w dniu 29. stycznia 1888. powołało na trzeciego dyrektora na przeciąg lat trzech p. Aleksandra Dobrowolskiego. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie. Uchwała z dnia 13. czerwca 1888. l. 6.760.).

„*Bank zaliczkowy w Stanisławowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 25. marca 1888. wybrany został w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech ponownie p. Narcyz Ulmer jako dyrektor urzędujący. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie. Uchwała z dnia 30. maja 1888. l. 4.637.).

„*Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie*, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte w dniu 20. kwietnia 1888. zatwierdziło wybór dra. Gustawa Bielańskiego na dyrektora rzeczonego Towarzystwa na przeciąg lat dwóch, w miejsce ustępującego ks. Jana Jędrzejewskiego, tudzież wybór dra. Jana Fleszera na zastępcę dyrektora na przeciąg lat dwóch w miejsce ustępującego p Maryana Tyrawskiego. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie. Uchwała z dnia 14. czerwca 1888. l. 4.253.).

„*Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie*, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 28. marca 1888. wybrani zostali do dyrekcyi następujący pp.: ks. Apolinary Laskowski dyrektorem, Wincenty Wojtynkiewicz

kasyerem i dr. Józef Szajna kontrolorem. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku. Uchwała z dnia 9. czerwca 1888. l. 2.744.).

„Bank związkowy kredytowy dla handlu i przemysłu w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — C. k sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że zarządził zanotowanie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy powyższej firmie, iż dotychczasowy członek dyrekcyi p. Mendel Pomeranz z dyrekcyi wystąpił, a przeto prawo podpisywania tego stowarzyszenia utracił. (Uchwała z dnia 30. czerwca 1888. l. 6.446).

„Spółka rolnicza w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Na mocy upoważnienia Rady nadzorczéj powyższego Towarzystwa z dnia 27. kwietnia 1888. udzielonego urzędnikowi tejże spółki rolniczéj p. Marcelemu Rudnickiemu uprawniony jest teże do podpisywania firmy Towarzystwa „per procura" obok podpisu jednego dyrektora. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu. Uchwała z dnia 30. czerwca 1888. l. 7.830).

„Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną". — Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 23. lutego 1888. w miejsce poprzedniego zarządu wybrani zostali na członków dyrekcyi następujący pp.: Lew Chite, Jakób Wolf i Salamon Katz. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku. Uchwała z dnia 16. czerwca 1888. l. 2.909).

„Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną". — C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznéj wiadomości, że stósownie do uchwały z 15. czerwca 1888. l. 15.984 wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wybór nowych członków dyrekcyi a to pp: dra. Leona Horowitza, Emanuela Mirtenbauma, Juliusza Przeworskiego, Markusa Schonfelda i Maksymiliana Ehrenpreisa. Uchwała z dnia 28. czerwca 1888. l. 15.984.).

„Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług gal. dróg żelaznych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 24. kwietnia 1888. wybrany został w miejsce ustępującego p. Jana Czaykiewicza, członkiem dyrekcyi p. Maksymilian Vogel. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 30. czerwca 1888. l. 27.776.).

„Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie, zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte dnia 8. kwietnia 1888. zatwierdziło wybór członków dyrekcyi dokonany przez Radę nadzorczą, a mianowicie pp.: Józefa Luxa jako dyrektora, Mieczysława Franka jako kontrolora i Antoniego Filewicza jako kasyera; tudzież zastępców pp.: Leona Soleckiego jako zastępcy dyrektora, Franciszka Marie jako zastępcy kontrolora i Karola Laskiewicza jako zastępcy kasyera. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 30. czerwca 1888. l. 27.393).

„Towarzystwo zaliczkowe w Zakliczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Walne zgromadzenie odbyte w dniu 16. maja 1888. wybrało na przeciąg lat trzech na członków dyrekcyi następujących pp.: Stanisława Jagielskiego, Tomasza Szymanowicza, Ludwika Sikorskiego, Aleksandra Zielińskiego i Feliksa Zalasińskiego. (C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie. Uchwała z dnia 13. lipca 1888.).

Zmiany statutu:

„Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną". — C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 15. czerwca 1888. wpisaną została do rejestru dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy powyższej firmie zmiana statutu, a w szczególności, iż obecnie §. 5. brzmieć ma następnie: Kapitał zakładowy Towarzystwa tworzy się zapomocą wkładek udziałowych przez członków Towarzystwa przyjętych i w gotowych pieniądzach wpłaconych. Wysokość kapitału obrotowego w sposób taki tworzącego się jest nieograniczoną tak samo, jak nie zostaje ograniczoną liczba członków Towarzystwa. Wkładki udziałowe opiewają na kwotę 25 zł. — Udział ten może być spłaconym albo w całości zaraz po przystąpieniu do Towarzystwa, lub uzupełnianym wkładkami miesięcznemi przynajmniéj po 50 ct. — Dopóki udziały spłacane ratami miesięcznemi nie osiągną swéj wysokości, odnośne dywidendy dopisywać się będą; — zaś §. 11. lit. *b)* (udział w dochodach (dywidenda) całego majątku Towarzystwa, w stosunku do swych wkładek udziałowych, a względnie w wypadku spłat ratalnych tychże §. 5. statutu) w stosunku do uiszczanych na poczet wkładek-udziałowych kwot. (Uchwała z dnia 23. czerwca 1888. l. 3.011.).

„Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Kulikowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką". — Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 18. marca 1888. uchwalono przekształcenie tego Towarzystwa ze stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, na stowarzyszenie z ograniczoną poręką, skutkiem tego zaś zmianę napisu statutu i dodatku firmy w ten sposób, że obecnie firma Towarzystwa tego opiewać będzie: „Kasa zaliczkowa „Nadzieja" w Kulikowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką". — Następnie uchwalono zmianę §. 57. lit. *c*. §. 55., §. 58. i 2 ustępu §. 85. (C. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, z dnia 2. czerwca 1888. l. 22.851.).

Upadłości Towarzystw:

„Pierwsze Towarzystwo robotników krawieckich „Praca“ we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“. — C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868. nr. 1. Dz. p. p. położony majątek powyższego Towarzystwa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. sekretarzowi sądu krajowego Bortnikowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dra. Sołowija, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20. lipca 1888. godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiekbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowéj, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem dnia 10. września 1888. i podać ją na terminie na dzień 25. września 1888. godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania prawa pierwszeństwa, chociażby o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy się zgłoszą ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowéj umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“. (Uchwała z dnia 10. lipca 1888. l. 29.362.).

W Tarnowie przy Towarzystwie zaliczkowem, zostało założone „Towarzystwo ochrony własności ziemskiej“, do czego potrzebną zmianę statutu uchwalono na walnem zgromadzeniu, odbytem w dniu 1. czerwca b. r.

Towarzystwo zaliczkowe w Komarnie odbyło w ubiegłym miesiącu dwa walne zgromadzenia. Na pierwszem zgromadzeniu w dniu 15. lipca b. r. wybrano nową Radę nadzorczą, oraz zatwierdzono wybór p. Hipolita Wąsowskiego ponownie dyrektorem na lat trzy, jakoteż zamianowano byłego kasyera p. Michała Utrysko likwidatorem Towarzystwa. Dla braku porozumienia się co do osoby przyszłego kasyera, zostało pierwsze zgromadzenie zamknięte i dopiero na następnem, odbytem w dniu 29. lipca b. r. wybrano kasyerem p. Dmytra Olchowego, tudzież uchwalono zmianę statutu w szczególności §. 59. al. 2. podniósłszy wpisowe z 50 ct. na 1 zł. i §. 60., który obecnie opiewa: „iż fundusz rezerwowy ma wynosić 10tą część kapitału obrotowego“.

Ponieważ między członkami Towarzystwa tego panowała dłuższy czas pewna dysharmonia, z powodu rozmaitych zdań w zapatrywaniu co do posady kasyera i likwidatora, bowiem większa część członków była zatem, by dawny kasyer pozostał na swej posadzie, a przeprowadzić tylko wybór likwidatora, ponieważ daléj spora liczba członków Towarzystwa (1.478) składa się przeważnie z mieszczan i włościan, którzy dziwnem zbiegiem okoliczności zmianę tę w osobie kasyera dopuścić nie chcieli, przeto chcąc raz nieporozumieniom tém koniec położyć, potrzeba było zgromadzenie zwłaszcza pierwsze, (na którem się rozchodziło o wybór kasyera, w miejsce dawnego) odbyć w obecności komisarza c. k. Starostwa, jako delegata rządowego, by wspomnianą reorganizacyę w łonie zarządu Towarzystwa przeprowadzić.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za r. 1887.

34. Bełz. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.110·14, z rachunku strat i zysków z r. 1886. 35·76; razem 2.145·90. Straty: z rachunku administracyi 1.204·97, czysty zysk 940·93; razem 2.145·90. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 44.468·17, odsetki naprzód zapłacone 70·22, odsetki zaległe 380·39, zaliczki procesowe 51·46, gotówka 91·16; razem 45.061·40. Stan bierny: udziały 9.791·48, wkładki na rachunek bieżący 25.459·35, długi zaciągnięte 7.100·—, odsetki naprzód pobrane 497·90, fundusz rezerwowy 1.271·74, czysty zysk 940·93; razem 45.061·40. Ilość członków 887. Ogólny ruch kasowy 73.989·39.

35. Biała. Bialsko-bielskie stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.266·74. Straty: z rachunku kosztów administracyi 1.368·56, z rachunku kosztów założenia i urządzenia 169·80, czysty zysk 728·38; razem 2.266·74. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 94.047·32, udział w Tow. zal. we Lwowie 1.000·—, udział w Tow. oszczęd. i zaliczek w Cieszynie 181·30, udział w Živnosteńskiéj Bance w Bernie 500·—, koszta założenia i urządzenia 1.528·13, zaliczki procesowe 1.508·45, odsetki naprzód zapłacone 207·09, odsetki zaległe 2.300·—, gotówka 682·38, razem 101.954·67. Stan bierny: udziały 18.614·96, fundusz rezerwowy 2.338·58, wkładki oszczędności 57.177·05, pożyczki zaciągnięte 22.491·—, odsetki naprzód pobrane 604·70, czysty zysk 728·38; razem 101.954·67. Ilość członków 590. Ogólny obrót kasowy 711.431·16.

36. Bircza. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 2.631 38. Straty: z rachunku kosztów ruchomości 58·35, z rachunku kosztów administracyi 1.979·11, czysty zysk 593·92; razem 2 631 38. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki 69.619·75, odsetki naprzód zapłacone 251·39, odsetki należne (zwłoki) 2.662·47, koszta ruchomości 537·36, koszta administracyi 60·—, koszta procesowe 673 57, lokacya w Tow. zal. lwowskiem 1.065·—, gotówka 108·57; razem 74.978·11. Stan bierny: udziały 13 912 74, fundusz rezerwowy 3 621·50, wkładki na rachunek bieżący 14.472 85, długi Towarzystwa 41.357 —, odsetki naprzód pobrane 893·85, rachunek bieżący Tow. zal. Lwów 126·25, czysty zysk 593·92; razem 74.978 11. Ilość członków 988 Ogólny ruch kasowy 605 540·80.

37. Bochnia. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 1.748·31. Straty: z rachunku kosztów administracyjnych 1.700·23, 5% za zużycie inwentarza 35 12, czysty zysk 12·96; razem 1.748·31. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 4.186·42, pożyczki 54.508·51, zaliczki na płace 391·—, koszta procesowe 4.765·44, procenta zaległe 2.666 49, udział w Tow. zal. lwowskiem 1.000·—, inwentarz 667·26, wydatki zwrotne 3 513·37, procenta naprzód zapłacone 295·11, rachunek różnych (conto du bioso) 5.401·—; razem 77.394·60. Stan bierny: 19.272 26, fundusz rezerwowy 10·38, wkładki oszczędności 36.561·12, długi Towarzystwa 20.907·06, bezprocentowy rachunek bieżący (depozyta) 244 78, fundusz możliwych strat 1·74, procenta naprzód pobrane 384 30, czysty zysk 12·96; razem 77.394·60. Ilość członków 902. Ogólny obrót kasowy 505 032·92.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Teofil Merunowicz*

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.